

**Wyrok z dnia 15 listopada 2001 r.**

**II UKN 609/00**

**Jeżeli przez okres pobierania świadczenia rehabilitacyjnego ubezpieczony nie odzyskał zdolności do pracy, to jego dalszą niezdolność, stanowiącą przesłankę nabycia prawa do renty z tego tytułu, należy liczyć z zachowaniem ciągłości, choćby nawet daty powstania tej niezdolności nie wskazano wyraźnie w opinii biegłych lekarzy sądowych.**

Przewodniczący SSN Teresa Romer, Sędziowie SN: Andrzej Kijowski (sprawozdawca), Zbigniew Myszkowski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2001 r. sprawy z wniosku Mieczysława B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w G.W. o datę przyznania renty, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 czerwca 2000 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gorzowie Wlkp. wyrokiem z dnia 26 listopada 1999 r. [...] zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w G.W. z dnia 22 lutego 1999 r. i przyznał Mieczysławowi B. od dnia 3 marca 1999 r. prawo do okresowej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy. W motywach tego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawca ma bezspornie wymagany okres zatrudnienia. Natomiast wniosek o przyznanie renty złożył w dniu 29 stycznia 1999 r., to jest w okresie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, przyznanego od dnia 8 marca 1998 r. do dnia 2 marca 1999 r. Świadczenie to nie spełniło jednak swego celu, gdyż wnioskodawca nie odzyskał zdolności do pracy i według opinii biegłych lekarzy sądowych, nie zakwestionowanej przez żadną ze stron, jest do niej nadal częściowo niezdolny przez okres roku. Sąd Okręgowy uznał zatem, że wnioskodawca spełnił wszystkie wymagania do nabycia renty z ty-

tułu częściowej niezdolności do pracy i przyznał mu do niej prawo od dnia zaprzestania pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, to jest od dnia 3 marca 1999 r.

Apelację wniesioną przez organ rentowy oddalił Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu wyrokiem z dnia 12 czerwca 2000 r. [...]. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Apelacyjny podniósł, że biegli lekarze w treści swej opinii jednoznacznie stwierdzili, że „kwalifikują badanego jako częściowo i okresowo niezdolnego do pracy na okres jednego roku, po ustaniu świadczeń rehabilitacyjnych, czyli od marca 1999 r.” Brak zatem - wbrew stanowisku organu rentowego - przesłanek do ustalenia początkowej daty powstania niezdolności do pracy na podstawie art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.), to znaczy na dzień 31 marca 1999 r.. Nic też nie wskazuje na to, aby stan zdrowia ubezpieczonego w okresie od 2 do 31 marca 1999 r. uległ poprawie mogącej usprawiedliwić przyznanie świadczenia rentowego dopiero z końcem tego miesiąca.

Kasację od powyższego wyroku wniósł organ rentowy, zarzucając błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art.100 ust. 2 i art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. „poprzez przyjęcie, że renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu od dnia 3 marca 1999 r., tj. z dniem zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego, podczas gdy w rzeczywistości na ten dzień wnioskodawca nie spełnił określonych przepisami warunków do uzyskania świadczenia”. Na tej podstawie skarżący domagał się zmiany kwestionowanego orzeczenia przez ustalenie, iż sporna renta przysługuje od dnia 31 marca 1999 r., ewentualnie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja podlega oddaleniu, gdyż jej podstawa nie znajduje usprawiedliwienia. Chybiony jest zwłaszcza zarzut naruszenia w zaskarżonym wyroku przepisu art. 100 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepis ten stanowi bowiem, że ubezpieczony pobierający zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne lub wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy wypłacane na podstawie przepisów Kodeksu pracy, nabywa prawo do emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy lub renty szkoleniowej z dniem

zaprzestania pobierania tego zasiłku, świadczenia lub wynagrodzenia. Jeżeli zatem Sąd Apelacyjny przejął od Sądu pierwszej instancji oparte na opinii biegłych lekarzy ustalenie, że ubezpieczony jest „po ustaniu świadczeń rehabilitacyjnych, czyli od marca 1999 r.” częściowo na okres jednego roku niezdolny do pracy, to ustalenie to musiał subsumować pod normę wyinterpretowaną z powołanego przepisu i stwierdzić, iż sporne prawo do renty powstało z dniem 3 marca 1999 r., jako dniem bezpośrednio następującym po dacie zaprzestania pobierania świadczenia rehabilitacyjnego. Wbrew sugestiom skarżącego organu rentowego Sąd Apelacyjny nie tylko nie ustalił, ale nie miał też podstaw do ewentualnego ustalenia, iż u wnioskodawcy nie sposób określić daty powstania niezdolności do pracy, a można jedynie wskazać miesiąc marzec 1999 r. jako „okres”, w którym to się stało, co uzasadniałoby zastosowanie art.14 ust. 2 ustawy, nakazującego wówczas za datę powstania niezdolności przyjąć końcową datę danego okresu, czyli w przedmiotowej sprawie dzień 31 marca 1999 r. W oparciu o jednoznaczną w swej konkluzji opinię biegłych Sąd Apelacyjny słusznie ustalił, że świadczenie rehabilitacyjne nie spowodowało - wbrew założeniom - odzyskania przez ubezpieczonego zdolności do pracy, a zatem jest on do niej nadal niezdolny, przy czym niezdolność ta ma częściowy charakter i będzie trwać przez okres roku, więc odpowiednia renta przysługuje „z istoty rzeczy” na roczny okres, liczony od zaprzestania pobierania świadczenia rehabilitacyjnego.

Bieg rocznego okresu prawa do renty podlegałby zatem zgodnie z art.14 ust.2 ustawy przesunięciu na ostatni dzień miesiąca marca 1999 r. jedynie wówczas, gdyby istniały przesłanki do ustalenia, iż ubezpieczony po zaprzestaniu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego z dniem 3 marca 1999 r. odzyskał w dniach od 4 do 30 tego miesiąca zdolność do pracy, po czym od dnia 31 marca 1999 r. ponownie stał się do niej niezdolny, względnie - gdyby odzyskawszy zdolność do pracy przynajmniej na jeden dzień, utracił ją w którymś z kolejnych, a więc nie skonkretyzowanych dni marca 1999 r. Jeżeli natomiast przez okres pobierania świadczenia rehabilitacyjnego ubezpieczony nie odzyskał zdolności do pracy, to jego dalszą niezdolność, stanowiącą przesłankę nabycia prawa do renty z tego tytułu, należy liczyć z zachowaniem ciągłości, a więc od dnia po zaprzestaniu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, choćby nawet daty tej nie powołano wyraźnie w opinii biegłych lekarzy sądowych.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art.393<sup>12</sup> KPC orzekł jak w sentencji.

